

Sygn. akt VIRCa 186/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Dłuski

Sędziowie: SO Waldemar Pałka (spr.)

SSR del do SO Marek Maculewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. C. (1)**

przeciwko **B. C. (2)**

o dokonanie rozdzielności majątkowej małżeńskiej

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 23 kwietnia 2013 roku

sygn. akt III RC 60/13

- I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że orzeka rozdzielność majątkową z dniem 14 marca 2013 roku;
- II. uchyla punkt II zaskarżonego wyroku;
- III. nie obciąża pozwanego kosztami procesu za instancję odwoławczą.

VI RCa 186/13

UZASADNIENIE

Powódka B. C. (1) wniosła o zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej wynikającej z zawarcia małżeństwa z pozwanym B. C. (2) z dniem wniesienia pozwu, gdyż pozwany W uzasadnieniu podała ona, że pozwany zarobione pieniądze przeznacza na gry hazardowe, nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania i innych kosztach prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego i istnieje również uzasadniona obawa, że będzie on zaciągał kolejne długi.

Pozwany na rozprawie uznał żądanie w całości.

Sąd Rejonowy w Mrągowie wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 roku orzekł rozdzielność majątkową stron z dniem 23 kwietnia 2013 roku i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 3 października 1992 roku. Mają oni dwoje dzieci w wieku 20 lat i 17 lat. Powódka jest właścicielką domu o powierzchni ok. 300 m² oraz działki o powierzchni 6 ha, które otrzymała od swoich rodziców w trakcie trwania małżeństwa. Nie ma stałej pracy w kraju, za to wyjeżdża za granicę, gdzie dorabia pracując jako opiekunka do osób starszych. Ona utrzymuje dzieci i opłaca koszty związane z utrzymaniem nieruchomości

Pozwany pracuje jako kierowca TIR z wynagrodzeniem 2000 złotych. Grał na automatach ustawionych na parkingach. Raz udało mu się wygrać 2500 euro, które następnie przegrał. Miesięcznie na gry przeznaczal od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Pozwany nie przekazuje powódce żadnych środków finansowych. Jest on właścicielem gospodarstwa po rodzicach, położonego w B. . Zaciągnął on kredyt, o którym powódka wiedziała. Ma on również dług u swojej matki w kwocie 1000 złotych. W ocenie sądu I instancji powództwo zasługuje na uwzględnienie, bo Sąd może ustanowić rozdzielność majątkową między małżonkami z ważnych powodów. Takimi ważnymi powodami mogą być w szczególności: okoliczność, że małżonkowie żyją w rozłączeniu, trwonienie majątku, alkoholizm, narkomania, hazard, uporczywy brak przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny, uporczywe dokonywanie szczególnie ryzykownych operacji finansowych zagrażających materialnym podstawom bytu rodziny, zaciąganie długów, które mogą być egzekwowane z majątku wspólnego, nieprzyczynianie się do powiększenia majątku wspólnego przez uchylanie się od pracy itp., zatrzymanie majątku wspólnego dla siebie, niedopuszczanie drugiego współmałżonka do korzystania z niego, a także separacja faktyczna, która uniemożliwia współdziałanie małżonków w zarządzie majątkiem wspólnym. W niniejszej sprawie pozwany trwoni zarabiane przez siebie pieniądze na gry hazardowe. Obecnie nie partycypuje w żaden sposób w kosztach utrzymania domu, dzieci, nie współdziała w wydatkach związanych z codziennym utrzymaniem rodziny. Nie przyczynia się do powiększania majątku wspólnego, a zarobione pieniądze trwoni na gry hazardowe. Tym samym Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzi przesłanka zastosowania art. 52 § 1 k.r.o., a ważnym powodem, o którym mowa w tym przepisie, jest hazard pozwanego. Co do czasu wprowadzenia rozdzielności, to, zdaniem Sądu I instancji, ustanowienie rozdzielności następuje w typowej sytuacji z dniem wydania wyroku, gdyż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1995 r., II CRN 162/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 100, orzeczeniu o zniesieniu małżeńskiej wspólności ustawowej skutek wsteczny powinien być nadawany w sytuacjach rzadkich i wyjątkowych.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka. Zarzuciła ona naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 52 § 2 poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji, gdy dyspozycja tego przepisu nie miała zastosowania do ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem wniesienia pozwu, zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w I i II instancji według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca wskazała, że przywołane orzeczenie SN nijak ma się do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, gdyż, w tamtej sprawie, żądano zniesienia wspólności ustawowej z datą wcześniejszą prawie o dwa lata od dnia złożenia pozwu. Żądanie powódki nie zawiera w sobie ustanowienia rozdzielności z datą wsteczną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Wprawdzie Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, ale wadliwie przyjął, że żądanie powódki zawiera w sobie ustanowienie rozdzielności z datą wsteczną. Zauważyć trzeba, że sąd I instancji musi oznaczyć dzień powstania rozdzielności majątkowej i w wyjątkowych wypadkach może być to dzień wcześniejszy niż dzień wytoczenia powództwa (art. 52 § 2 zd. 2 kro). Gramatyczna wykładnia tego przepisu, ale i każda inna np. celowościowa lub

systemowa, prowadzi do wniosku, że ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem wniesienia pozwu nie ma skutku wstecznego w rozumieniu omawianego przepisu.

Oczywiście przepis art. 52 § 2 kro uprawnia sąd również do ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem wydania wyroku, ale takie rozstrzygnięcie, wymaga solidnego uzasadnienia, bo to którym posłużył się Sąd I instancji na miano solidnego czy rzetelnego nie zasługuje, zwłaszcza w sytuacji literalnego brzmienia i gramatycznej wykładni przepisu art. 52 § 2 kro, a także przywołania orzeczenia dotyczącego stanu faktycznego w istotny sposób jest różnego od tego będącego przedmiotem niniejszego osądu.

W ocenie sądu odwoławczego, który uprawniony jest również tak do uzupełnienia materiału, jak i do swojej oceny zebranego przez sąd I instancji materiału dowodowego, z zebranych dowodów i wszelkich okoliczności sprawy nie da się wyprowadzić racjonalnego wniosku, że istnieją pełne podstawy do wydania orzeczenia o zaskarżonej treści.

W tych okolicznościach, na podstawie art. 386 § 1 kpc, należało zmienić zaskarżony wyrok i orzec o ustanowieniu rozdzielności majątkowej z dniem wytoczenia powództwa.

Konsekwencją zmiany wyroku jest uwzględnienie powództwa w całości, co z kolei powoduje, że orzeczenie o oddaleniu w części powództwa jest bezprzedmiotowe i dlatego, na wskazanej wyżej podstawie prawnej, winno ono być uchylone.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc uznając, że pozwany tylko formalnie jest stroną przegrywającą, bo w rzeczywistości przy pierwszej czynności uznał on powództwo w całości i nie miał żadnego udziału w tym, że zaskarżony wyrok należało zmienić.